

MANDACIK DLA MESA

Tede

Kochani, mam nadzieję że nie ma nic bardziej poniżającego dla tej pały niż t
o

Opa! Kochani, wszyscy razem!

Wręczę ci mandacik
Za przekroczenie drętwości
Męcę twoje rapy
I słyszę szczękościsk
Wręczę ci mandacik
Za przekroczenie ilości
Kładę na to nacisk
Byś przestał, bo dość ci

Za to pierdolenie to masz szmato to na wykończenie
Już na mikrofonach dominacja ustalona
I chociaż za te tve fatalne ruchy
Już nie wyrwiesz się z totalnej dupy
Mam zamiary dalej niszczyć twoje plany

Wręczę ci mandacik
Za przekroczenie drętwości
Męcę twoje rapy
I słyszę szczękościsk
Wręczę ci mandacik
Za przekroczenie ilości
Kładę na to nacisk
Byś przestał, bo dość ci

Przez otwarte okno twojej kawalerki słyszać stęki, męki
To ty znowu jęczysz, wzdychasz i zasysasz zamiast pisać dissa
A kiedy robisz swoje groźne minki
To wypuszczasz chujowe nawijki
Ta przewózka jest z okruszka kokainki

Wręczę ci mandacik
Za przekroczenie drętwości
Męcę twoje rapy
I słyszę szczękościsk
Wręczę ci mandacik
Za przekroczenie ilości
Kładę na to nacisk
Byś przestał, bo dość ci

Na-na-na-na-nacisk
Na-na-na-na-nacisk
Kładę na to nacisk
Bo dość ci, bo dość ci
Na-na-na-na-nacisk
Na-na-na-na-nacisk
Kładę na to nacisk
Bo dość ci, bo dość ci

Wręczę ci mandacik
Za przekroczenie drętwości
Męcę twoje rapy
I słyszę szczękościsk
Wręczę ci mandacik

Za przekroczenie ilości
Kładę na to nacisk
Byś przestał, bo dość ci